



6 szponów ubóstwa.

Czy chcemy być bogaci? Co za pytanie?! Jasne, że tak! Więc skoro chcieć to móc, to dlaczego tkwimy w ubóstwie?

Czy chcemy być bogaci? Co za pytanie?! Jasne, że tak! Więc skoro chcieć to móc, to dlaczego tkwimy w ubóstwie?

Odpowiedź jest niezwykle prosta, choć mało kto się nad nią zastanawia. Ubóstwo, ten podstępny potwór, ma aż sześć szponów, którymi nas trzyma w swoich potężnych łapskach.

Szpon pierwszy – system.

Tkwimy w systemie, który odziera nas z pieniędzy. Państwo nakłada akcyzy. Skarbowka ściąga podatki. ZUS każe płacić na służbę zdrowia, której i tak praktycznie nie ma. Sklepy nakłaniając nas do konsumpcjonizmu wysysają ostatnią złotówkę. Z reszty, która czasami zostanie w naszym portfelu okradną nas banki.

Szpon drugi – oni.

Nawet jeśli w jakiś sposób jesteśmy na tyle operatywni i uda nam się wyrwać z systemu, to i tak nam się nie uda wzbogacić, bo na straży stoją ONI. Oni już wiedzą, jak zniszczyć uczciwego człowieka: nogę podstawiają, naślą skarbowkę, podstawiają lewą transakcję... są bardzo kreatywni, a ich sposoby są bardzo skuteczne.

Szpon trzeci – uczciwość.

Niestety, nawet, gdybyśmy pokonali dwie pierwsze przeszkody, to na drodze stanie nam uczciwość. Nasza uczciwość. Bo skoro pierwszy milion trzeba ukraść, skoro wszyscy bogacze to świnię... to, czy moja uczciwość pozwoli mi stać się bogatym?

Szpon czwarty – zawiść.

Założmy jednak, że dokonaliśmy cudu i udało nam się wzbogacić w uczciwy sposób. Swoją ciężką pracą i kreatywnością dorobiliśmy się sporej gotówki. Co teraz? Teraz na drodze staje nam zazdrość – cudza zazdrość. Te zawiśnięte spojrzenia. Ten jad sączący się z ust. Ta wszechobecna chęć utopienia nas w łyżce wody. Czy jesteśmy w stanie sprostać tak ogromnej presji społecznej? Jakim trzeba być herosem, by tego dokonać?

Szpon piąty – Bóg.

Tak, on też jest przeciwko temu, żebyśmy stali się bogaci. Bo, gdyby tak nie było, to dlaczego Bóg najbardziej kocha tych ubogich? I dlaczego Jezus powiedział, że prędzej wielbłąd przejdzie przez ucho igielne niż bogacz wejdzie do Królestwa Niebieskiego? Czy warto więc zaprzepaszczać wieczną szczęśliwość goniąc na ziemskim padole za pieniędzmi?

Szpon szósty – nasze przekonania.

Tym, co stanowi podstawowy kształt sytuacji w jakiej się znajdujemy, są nasze przekonania. Robert Kiyosaki, niekwestionowany autorytet w dziedzinie edukacji finansowej, mówi wprost, że tym, co odróżnia ludzi bogatych od biednych są przekonania. Biedni ludzie mają biedne myśli. Co to są biedne myśli? Spójrz na pierwsze pięć szponów. Czy kiwnąłeś głową choć przy jednym z nich? Jeśli tak, to znaczy, że wpuściłeś do swojej głowy biedną myśl. Natychmiast ją wyrzuć. Zbyt wielu ludzi tkwi w szponach swoich biednych przekonań. Czy chcesz być jednym z nich?

Aneta Zdrojewska,

[Maxverbum](#)

wyk. fot. Mikhail Popov

Licencja: [Creative Commons - bez utworów zależnych](#)